

# Piosenki dla Dzieci, Na straganie (DrobNutki)

Na straganie w dzień targowy  
Takie słyszy się rozmowy:  
„Może pan się o mnie oprze,  
Pan tak wędnie, panie koprze”  
„Cóż się dziwić, mój szczypiorku,  
Leżę tutaj już od wtorku!”  
Leży tutaj już od wtorku!  
Rzecz na to kalarepka:  
„Spójrz na rzepę – ta jest krzepka!”  
Groch po brzuszku rzepę klepie:  
„Jak tam, rzepo? Coraz lepiej?”  
„Dzięki, dzięki, panie grochu,  
„Jakoś żyje się po trochu. ”  
Jakoś żyje się po trochu.  
Lecz pietruszka – z tą jest gorzej:  
Błada, chuda, spać nie może”.  
„A to feler” –  
Westchnął seler.  
Burak stroni od cebuli,  
A cebula doń się czuli:  
„Mój buraku, mój czerwony,  
Czybyś nie chciał takiej żony?”  
Burak tylko nos zatyka:  
„Niech no pani prędej zmyka,  
Ja chcę żonę mieć buraczą,  
Bo przy pani wszyscy płaczą”.  
„A to feler” –  
Westchnął seler.  
Naraz słysząc głos fasoli:  
„Gdzie się pani tu gramoli?!”  
„Nie bądź dla mnie taka wielka” –  
Odpowiada jej brukselka.  
„Widzieliście, jaka krewka!” –  
Zaperzyła się marchewka.  
„Niech rozsądzi nas kapusta!”  
„Co, kapusta?! Głowa pusta?!”  
A kapusta rzecz smutnie:  
„Moi drodzy, po co kłótnie,  
Po co wasze swary głupie,  
Wnet i tak zginiemy w zupie!”  
„A to feler” –  
Westchnął seler.